

Oceniając badane miody wobec *Staphylococcus aureus* otrzymano: jedną próbę miodu lipowego z oceną dobrą, cztery próby z ocenami średnimi, siedem jako dostateczne, dziewięć otrzymało ocenę słabą, a cztery próby okazały się inhibinowo nieczynne. W stosunku do *E. coli* pięć miodów nie wykazało swego działania.

Przechodząc do omówienia właściwości inhibinowych wobec *Salmonella typhimurium* należy podkreślić dużą ilość prób określonych oceną dostateczną, natomiast miodów inhibinowo nieczynnych uzyskano tylko trzy.

Wyniki badań właściwości hamujących miodów oraz wyniki oznaczeń wrażliwości testowanych szczepów na antybiotyki wskazują na istnienie pewnej korelacji między wrażliwością badanych szczepów na antybiotyki i hamujące działanie miodów. Najsilniej były hamowane *Listeria monocytogenes* i *Staphylococcus aureus*. Działanie to zmniejsza się w stosunku do *E. coli* i *Pseudomonas aeruginosa*.

Wnioski

1. Badane przez nas miody charakteryzowały się mniejszymi właściwościami inhibinowymi niż wykazują autorzy cytowanych na wstępie prac.

2. Testowe szczepy bakterii wykazały różną wrażliwość w stosunku do badanych miodów.

3. Miód lipowy odznaczał się najsilniejszym działaniem bakteriostatycznym (hamującym) w stosunku do *Listeria monocytogenes* i *Staphylococcus aureus*, natomiast najmniej aktywność wykazał miód rzepakowy.

Piśmiennictwo

1. Bornus L., Demianowicz A.: Hodowla Pszczół, PWRiL 1963.
2. Izdebska K., Gubański M.: XIV Zjazd Polskiego Towarzystwa Mikrobiologów, Białystok, 1959.
3. Majewski T.: Miód Pszczeli, WPLiS 1959.
4. Rychlik M., Doleżał M.: Pszczelnictwo Zeszyty Naukowe 5, 53, 1961.
5. Tiemnow W. A., Katajew P. S.: Pol. Tyg. Lek., 1, 57, 1946.
6. XXII Kongres Apimondii w Moskwie: Pszczelarstwo 23, 4, 1972.

Adres autora: lek. wet. Ryszard Skarbek, ul. Buczka 1, 45-032 Opole.

RYSZARD CIECHAN
Ryki

Przyczynek do występowania inwazji muchy *Phiophila casei* L. w Polsce

Przypadki inwazji muchy serowej *Phiophila casei* L. występują w Polsce jedynie sporadycznie i nie wywołują strat gospodarczych. Przypadek masowej inwazji muchy serowej (sernicy) dotyczący jednego z zakładów mięsnych opisał Grzywiński i wsp. (1) podając równocześnie biologię owada.

Niniejsze doniesienie dotyczy namnożenia się pasożyta w beczkach z zawartością śledzi.

W miesiącu sierpniu 1973 r. z miejscowych sklepów GS wpłynęły reklamacje na niewłaściwą jakość otrzymanych z magazynów PZGS partii śledzi w beczkach. Ekspedienci sklepów donosili, że śledzie zanieczyszczone są żywymi „robaczkami”. Były to śledzie tzw. popularne I solone (zatopione w solance) produkcji Przedś. Połowów Dalekomorskich „Gryf” w Szczecinie. Przesyłka wynosiła 80 beczek. W wyniku oględzin reklamowanego towaru stwierdzono zarówno w beczkach otwartych zwróconych ze sklepów, jak również w beczkach oryginalnie zamkniętych nie wydanych jeszcze z magazynu, liczne żywe larwy o barwie błyszcząco białej z żółtawym odcieniem, dł. ok. 8 mm, szer. ok. 0,8 mm. Larwy te o dużej żywotności i w znacznej ilości pływały w nasycionym roztworze solanki. Nieliczne egzemplarze spotykano także na skrzelach oraz otwartych jamach ciała śledzi. Poszczególne osobniki w krótką chwilę (2–3 min.) po wydobyciu z solanki wykonywały zabawne skoki, przypominające na pierwszy rzut oka skoki pcheł. Z pobranych przez mnie do plastikowego pudełeczka po taśmie maszynowej czterech larw jedna zamarła, pozostałe trzy po dwu dniach przeobraziły się w stadium poczwarki, a po następnych 6 dniach wykształciły się w owada

doskonałego. Oględziny zewnętrznej budowy ciała larw, ich charakterystyczne zachowanie się po zabraniu z solanki na powietrze atmosferyczne (skoki), jak również zupełnie nie przewidziana możliwość obserwacji owada formy imago pozwoliło zidentyfikować gatunek muchy. Sernica jest drobną muszką przypominającą wielkością i kształtem małą, czarną, uskrzydloną mrówkę. Owad ten należy do rzędu *Diptera*, rodziny *Phiophilidae*, rodzaju *Phiophila*. Warto podkreślić, że charakterystyczną zdolnością skoków obdarzona jest dopiero larwa starsza, konkretnie larwa trzeciego (ostatniego) stadium larwalnego. W języku rosyjskim (2) larwa tego stadium nazywana jest skoczkiem („prygunok” lub „prygun”). Za pomocą skoków lub pełznąc „skoczek” może przenosić się na znaczne odległości. W opisanym przypadku inwazja nastąpiła przypuszczalnie w fazie produkcji dalekomorskiej. Całą partię śledzi przekazano na cele pozakonsumpcyjne.

Na marginesie tego doniesienia nasuwa się wniosek o konieczności podawania studentom wydziałów weterynaryjnych danych dotyczących budowy i biologii muchy sernej. W praktyce lekarze wet. mogą się bowiem spotkać z przypadkami inwazji tego owada w magazynowanych produktach żywnościowych.

Piśmiennictwo

1. Grzywiński L., Kocot M., Biloński Z.: Medycyna wet. 25, 106, 1969.
2. Woskresieński A.: Osnovy technologii zasola, kopczenia i topki ryby, Moskwa 1953.

Adres autora: lek. wet. Ryszard Ciechan, ul. Żytnia 10, 08-500 Ryki.